

## *Kwiaty*

trzymali się za ręce  
nad rzeką pełną kwiatów  
lilie rozkwitały  
patrząc na kochanków  
mijały chwile, dni  
lata i miesiące  
on przestawał przychodzić  
czując jej spojrzenia drwiące  
dziewczyna nie wiedziała  
co się z chłopcem działo  
a wtem dnia pewnego  
szczęście ponownie ich spotkało  
on sprzedawał lilie  
te ich kochające  
ona przechodziła  
licząc kroki śpiewające  
spojrzeli na siebie  
nie zareagowali  
myśleli, że *wszystko* już skończone  
jednak nadal się *kochali*  
– później te lilie wodne  
były ich obłudy żądne



BZ